

Filip Sajdak
Dyrektor marketingu WOOL STAR

Jakiś czas temu, przypadkiem wpadła mi w ręce książka „Sprzedaż i charakter”. Kolejna recepta na sukces w życiu zawodowym i prywatnym wydawała mi się nie warta czytania. Jednak coś skłoniło mnie, by zajrzeć na pierwszą stronę, potem na kolejną i jeszcze jedną... Kiedy czytałem, miałem wrażenie jakbym z każdą stroną widział coraz wyraźniej. Uświadamiałem sobie, że żyłem dotąd jak ślepiec, który nie ma psa przewodnika ani laski. Poczułem, że zmarnowałem wiele, wiele lat tylko dla tego, że nie wiedziałem o kilku prostych prawdach, o których wiem teraz. Gdy wracam do tych chwil dzisiaj, nie mam do siebie pretensji. To przecież nie moja wina, że książki Pani Iwony nie znajdują się w kanonie lektur szkolnych. Skąd miałem wiedzieć, że można osiągnąć wszystko, czego się zapragnie? Myślałem zawsze, że amerykański sen to bajka, że sukces osiągają ludzie ze znajomościami i/lub bogatymi rodzicami. Czy mogłem podejrzewać, że recepta na szczęście jest w każdej niemal księgarni na półce i kosztuje mniej niż dobry przewodnik po Polsce?

Jeśli myślisz tak samo, nie czekaj dłużej. Nie marnuj kolejnego roku, miesiąca ani nawet tygodnia. Twoje życie może być lepsze. Wystarczy, że pozwolisz sobie pomóc. Obojętnie, czy przeczytasz książkę, czy weźmiesz udział w szkoleniu Pani Iwony. Ważne byś to, czego się dowiesz, zastosował w życiu i nie poddawał się, gdy z początku nie wszystko pójdzie jak z płatka. Ja z samotnego biedaka (nie miałem nikogo i niczego), przeszedłem w ciągu dwóch lat drogę do miłości i powodzenia finansowego. Właśnie kupiliśmy z narzeczoną cudowny dom, o którym kiedyś nawet bałbym się marzyć. Jeśli ktokolwiek zapytałby mnie, czy jest coś, czego nie jestem w stanie osiągnąć, bez wahania odpowiem NIE!

Życzę Ci byś jak najszybciej zrozumiał, że możesz myśleć tak samo. Szczęście jest na wyciągnięcie ręki. Od Ciebie zależy, czy po nie sięgniesz.

Dziękujemy Pani Iwono!